

Tadeusz Rogalewski

Mariologia hagiograficzna

Salvatoris Mater 8/3/4, 376-381

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Teologia, czyli wiedza o charakterze spekulatywnym i zarazem system doktrynalny na temat misterium Boga oraz prawd wiary w oparciu o dane pochodzących z Objawienia, jest powszechnie rozumiana jako poszukiwanie sensu słowa Bożego, zwłaszcza od czasu pojawienia się dekretu soborowego *Optatam totius* (nr 16). Ma to być również poszukiwanie o charakterze krytycznym, w czym niezbędne jest uwzględnienie historycznego i eklezyjalnego charakteru teologii, bo prawda objawiona historycznie jest dostępna dla nas jedynie przez świadectwo Kościoła. W związku z tym mówi się dziś o *teologii w kontekście*, czyli o teologii uprawianej z szerokim uwzględnieniem kontekstu religijnego i kulturowego. Podkreśla ona wpływ kontekstu na całokształt ludzkiego życia i poznania, na potrzebę odczytywania sensu treści objawionych z uwzględnieniem językowych wyrażań i terminów innych kultur i religii, a także uwzględniania zjawisk ekonomicznych, politycznych, filozoficznych i kulturowych wywierających wpływ na koncepcję, zakres przedmiotowy i metody teologii. W *teologii w kontekście* bierze się także pod uwagę to, że również teologia kształtuje kontekst kulturowy oddziałując na sposób rozwiązywania problemów ogólnoludzkich.

Tadeusz Rogalewski MIC

Mariologia hagiograficzna*

SALVATORIS MATER
8(2006) nr 3-4, 376-381

W tak pojmowanej rzeczywistości teologicznej należy umieścić i ocenić książkę stanowiącą publikację rozprawy doktorskiej Elżbiety Andrasz pt. *Polska mariologia hagiograficzna*.

Recenzowana książka została opracowana w pięciu rozdziałach podzielonych na szereg paragrafów i podpunktów. Poprzedza je obszerny wstęp, składający się z siedmiu wydzielonych części, a zamyka aneks, zawierający odbitki zabytkowego rękopisu *Rozmyślanie Przemyskie* i siedemnastowiecznego dzieła A. Kańskiego *Żywot Przenachwalebniejszey Bogarodzice*.

We wstępie Autorka wyjaśnia naprzód brzmienie samego tytułu książki, podając omówienie zagadnienia *mariologii* oraz *hagiografii* w przekroju historycznym. Następnie przedstawia sam temat dysertacji oraz przedmiot swoich badań, którym ma być treść mariologiczna polskiego piśmiennictwa hagiograficznego. Dalej mówi o źródłach dla swej pracy, którymi są ważniejsze pozycje hagiograficzne o Matce Bożej na terenie Polski. Nie pomija też stanu badań omawianego zagadnie-

* E. ANDRASZ, *Polska mariologia hagiograficzna. Studium historyczno-dogmatyczne*, Olsztyn 2006, ss. 331 (rozprawa doktorska).

nia, wskazując na jego dotychczasowe braki i na pionierski charakter własnych badań w tej dziedzinie. Aby im sprostać posługuje się metodą opisową, jako najbardziej przydatną w przeprowadzaniu analizy źródeł i w syntezie treści mariologicznych zawartych w materiale źródłowym. W podsumowaniu badań posługuje się metodą porównawczo-krytyczną w celu skonfrontowania uzyskanych wyników z myślą mariologiczną danej epoki i ukazania zmian, które z biegiem czasu zaszły w polskiej mariologii hagiograficznej. Omówioną treść Autorka zapowiada w ostatniej części wstępu i krótko charakteryzuje poszczególne rozdziały.

Treścią rozdziału pierwszego jest ukazanie życia Maryi oraz prawd wiary dotyczących Maryi i kultu Matki Bożej w dwóch średniowiecznych dziełach: w *Rozmyśleniu Przemyskim* nieznanego autora i w *Żywocie Pana Jezusa Krysta* ks. Baltazara Opecia. Oba te dzieła ze schyłku średniowiecza wskazują, że polska hagiografia maryjna nie wykroczyła poza ówczesny kanon pisania o Matce Bożej, ponieważ obaj autorzy przedstawiają biografię Maryi opartą w większości na materiałach apokryficznych i legendarnych, a w mniejszym stopniu korzystają ze zdarzeń ewangelicznych. Jednak dzieła te mają duże znaczenie dla polskiej średniowiecznej mariologii hagiograficznej, ponieważ przedstawiają fakty z życia Maryi wraz z płynącymi z nich wnioskami teologicznymi.

Rozdział drugi przedstawia myśl mariologiczną zawartą w *Żywotach Świętych* ks. Piotra Skargi, gdzie, zgodnie z kalendarzem liturgicznym, autor omawia postać Maryi. Analiza jego tekstów wykazuje, że autor częściej nawiązuje do Pisma Świętego, niż do apokryfów i legend. Pod względem treści dogmatycznej teksty Skargi wyrażają wiarę w podstawowe prawdy maryjne i przekonanie, że Maryja, obdarzona przez Boga licznymi łaskami, stoi ponad świętymi.

Rozdział trzeci omawia siedemnastowieczną mariologię hagiograficzną na podstawie dzieła *Żywot Przenachwalebniejszej Bogarodzice Panny Maryey* ks. Andrzeja Kańskiego. Analiza tego dzieła potwierdza kierunek rozpoczętych po Soborze Trydenckim przeobrażeń w hagiografii maryjnej. Autor przedstawia żywot Maryi w oparciu o teksty Pisma Świętego, o źródła Tradycji Kościoła, o wypowiedzi średniowiecznych teologów oraz historyków świeckich, przy czym pomija wątki legendarne.

W rozdziale czwartym przedmiotem badań zostały objęte cztery dziewiętnastowieczne dzieła: *Żywot Najświętszej Panny Matki Zbawiciela*, Walerego Wielogłowskiego; *Żywot Matki Bożej* o. Prokopa Leszczyńskiego; *Królowa Korony Polskiej. Żywot N.M.P. Matki Chrystusa Pana*, Władysława Bełzy; *Niepokalana Bogarodzica Marya w świetle Ewangelii i Ojców Kościoła*, ks. Antoniego Krechowickiego. Analiza tych żywotów Matki Bożej wskazuje wzrost uwierzytelnienia faktów

z życia Maryi źródłami biblijnymi, patrystycznymi i historycznymi. Pod względem treści dogmatycznych zauważa się w tych dziełach rozwój myśli o miejscu i roli Maryi w związku z tajemnicą Chrystusa i Kościoła. Dominuje w nich koncepcja chrystotypiczna nad eklezjotypiczną, a Maryja przedstawiona jest obok Chrystusa jako wierne odzwierciedlenie Jego przywilejów i cnót.

Rozdział piąty przedstawia mariologię hagiograficzną XX wieku. Tutaj zostało poddane analizie dzieło *Życie Maryi Matki Bożej*, Augusta Nicolasa i ks. Eugeniusza Dąbrowskiego. Przedstawiając życie Maryi autorzy powołują się na bogatą podstawę źródłową, jak Pismo Święte, dokumenty nauczania Kościoła, dzieła Ojców, Doktorów i znanych teologów Kościoła, świadectwa starożytnych historyków, a nawet poglądy Marcina Lutra i Jana Kalwina. W tym dziele dominuje obraz Maryi chrystotypicznej, bo Jej dostojność, godność i obfitość przywilejów stawiają Ją obok Syna jako odzwierciedlenie Jego doskonałości. Natomiast eklezjotypiczny obraz Maryi widoczny jest w ukazaniu Jej jako Służebnicy Pańskiej.

Recenzowana książka jest obszerna. Jej przygotowanie wymagało wiele trudu. Autorka prześledziła cierpliwie dzieła polskich autorów maryjnych XV – XX wieku i bardzo solidnie je przestudiowała.

Wybór tematu jest trafny i na czasie, bo wciąż należy studiować tradycyjną literaturę mariologiczną, aby teologiczna prawda o Matce Bożej nie rozmywała się w zamęcie naszej epoki poddawanej pokusie protestantyzmu. Wspomniana literatura przybliży nam zwłaszcza dzieła Ojców Kościoła i ich myśl maryjną tak często dziś pomijaną, a która jest pomostem łączącym nas z najstarszą tradycją apostołską. Jej nośnikami są także dzieła z dziedziny polskiej mariologii hagiograficznej.

Układ książki jest przejrzysty, a w uporządkowaniu licznych źródeł i piśmiennictwa pomocniczego pomogła trafnie dobrana metoda pracy – opisowa i porównawczo-krytyczna. Wstęp spełnia wszystkie wymagania mu stawiane: obszerne wytłumaczenie poszczególnych elementów tytułu, postawienie problemu, wskazanie źródeł i autorów, uwzględnienie stanu badań zagadnienia, metoda pracy i zarysowany jej podział.

Na uwagę zasługują obszerne wstępy do poszczególnych rozdziałów, a podsumowania w ich zakończeniu pomagają w ujęciu bogatej tematyki teologicznej. Bibliografia została sporządzona bardzo starannie: w źródłach wyróżniono źródła teologiczne i źródła właściwe. W piśmiennictwie pomocniczym wyróżniono bibliografie, encyklopedie i słowniki oraz opracowania. Umieszczone w aneksach odbitki kilkunastu stron najważniejszych bodajże dokumentów źródłowych uzmysławiają czytelnikowi, jakie trudności napotykała Autorka z odczytaniem tych staropół-

skich druków pisanych tak różnym od dzisiejszego stylem i czcionką.

Język rozprawy jest całkowicie poprawny, a jej styl przejrzysty i nie nuży czytelnika, mimo że należało wciąż powracać do omawiania podobnych poglądów autorów na życie Maryi i przedstawiania identycznych prawd teologicznych.

Elżbieta Andrasz w podjętym opracowaniu postanowiła zbadać, jaka jest treść mariologiczna polskiego piśmiennictwa hagiograficznego, jakie są poglądy teologiczne autorów życiorysów Matki Bożej i na jakich źródłach się opierają. Chciała też ukazać rozwój maryjnych prawd wiary i twierdzeń teologicznych oraz wskazać na błędy występujące w przebadanych źródłach. Pragnęła uwidocznic pobożność maryjną autorów, zmieniającą się w ciągu wieków. W tym celu przeszledziła najbardziej znane pozycje traktujące o życiu i cnotach Najświętszej Maryi Panny od średniowiecza aż po wiek XX, dokonując analizy tych źródeł. Wysiłek ten zaowocował wydobyciem na światło dzienne głównych prawd dogmatycznych oraz pochodzących ze zwyczajnego nauczania Kościoła odnoszących się do Maryi. W swoich badaniach doszła do wniosku, że w historii polskiej hagiografii maryjnej można wyróżnić trzy okresy: hagiografia średniowieczna, hagiografia nowożytna i hagiografia XX wieku. Autorka wykazała, że w pierwszym okresie hagiografię maryjną cechował brak krytycyzmu i zamiłowanie do gloryfikacji postaci Maryi; w czasach nowożytnych większą uwagę w tej twórczości zwrócono na materiały źródłowe i ostrożniej odwoływano się do apokryfów i legend; w dwudziestowiecznej hagiografii wykorzystano ówczesne osiągnięcia nauk biblijnych i historycznych.

Analiza podstawowych źródeł umożliwiła Autorce wykazanie wielu sprzecznych informacji w przedstawieniu ukrytego życia Maryi, zwłaszcza na temat Jej genealogii, miejsca i daty urodzenia oraz daty śmierci. Doszła do przekonania, że piśmiennictwo to odegrało znaczącą rolę w szerzeniu maryjnych prawd wiary, bo przedstawione fakty z życia Maryi wraz z płynącymi z nich teologicznymi wnioskami umożliwiały czytelnikom zapoznawanie się z potwierdzonymi dogmatycznie lub będącymi w toku dyskusji prawdami wiary. W całym omawianym okresie widoczny był wielki kult maryjny, który stanowił charakterystyczną cechę religijności naszego narodu. Widoczna była także wolność polskiej mariologii hagiograficznej od błędów teologicznych, z wyraźną dominacją tendencji chrystotypicznej nad eklezjotypiczną.

E. Andrasz ukazała jasno niezmiernie bogate przesłanie teologiczne polskiej mariologii, a także jej istotne znaczenie dla życia chrześcijańskiego naszych rodaków wszystkich wieków. Omawiana książka pomaga wyraźnie zauważyć, jak każda epoka, zgodnie z duchem i oczekiwaniem

czasów, po swojemu odkrywała Maryję i tworzyła swój własny obraz Matki naszego Pana. Te różne obrazy to sprawa ludzkich sposobów ekspresji, bo przecież Maryja pozostała tą samą Niewiastą z Nazaretu, tą jedyną, którą Bóg wybrał na Matkę swego Syna. We wszystkich przekazach Maryja jawi się jako Święta, Dziewicza Matka Syna Bożego, pozostająca z Nim w stałej łączności i zawsze obecna w Kościele. Cel książki został osiągnięty wydobywając z obranego materiału bogate treści. Autorka zaprezentowała także cechy badawcze, gdyż przestudiowała wiele źródeł i opracowań i doszła do wielu cennych wniosków.

Recenzent tej interesującej książki odczuwa jednak pewien niedosyt. Kiedy Elżbieta Andrasz pisze, że w XVII wieku dzieło odnowy myśli mariologicznej, zapoczątkowane w drugiej połowie XVI stulecia, kontynuowali wymienieni przez nią (w liczbie trzynastu) autorzy (por. s. 89 n.), zabrakło tam założyciela Zgromadzenia Księży Marianów, o. Stanisława Papczyńskiego (†1701), który powołał do życia pierwszy na naszej ziemi zakon klerycki, i to w celu szerzenia kultu maryjnego. Kiedy Autorka dalej pisze, że myśl teologiczną o Maryi Niepokalanie Poczętej rozwijali w Polsce w XVII wieku prawie wszyscy wyżej wymienieni autorzy (por. s. 90), to aż się prosi, aby wymienić tu na pierwszym miejscu o. Stanisława Papczyńskiego – założyciela pierwszego zakonu męskiego poświęconego czci tajemnicy Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Tu można też przywołać ważną pozycję autorstwa o. Papczyńskiego – jego obszerne kazanie pt. *Laus Deiparae Mariae Virginis*, przybliżające wiele szczegółów z życia Maryi i zawierające cenne wskazówki, zwłaszcza dotyczące Jej naśladowania. Kiedy natomiast autorka pisze, że w rozprawie pominięto wiek XVIII, ponieważ na gruncie hagiografii maryjnej nie powstało w tym okresie w Polsce żadne dzieło (por. s. 122), to koniecznie trzeba przywołać postać o. Kazimierza Wyszyńskiego (†1755), który przetłumaczył z łaciny i poszerzył książkę Franciszka Ariasa pt. *Gwiazda Zaranma*, traktującą o naśladowaniu dziesięciu cnót Najświętszej Maryi Panny w kontekście danych biblijnych. I chociaż nie jest to w ścisłym sensie pozycja hagiograficzna, to z braku innej w XVIII wieku można było do niej się odwołać.

Z punktu krytycznego spojrzenia recenzenta należy stwierdzić, że Autorka obrała w swej pracy drogę omawiania treści poszczególnych źródeł w kolejnych okresach ich powstawania i to według stałego schematu: życie Maryi, prawdy dogmatyczne i teologiczne, kult Maryi. Czy postąpiła słusznie? Można było także podejść do zagadnienia problemowo i wydobyć z omawianych dokumentów zawarte w nich treści, choćby według wspomnianego schematu, którego elementy mogłyby stanowić tematy kolejnych rozdziałów. Można by było dodać jeszcze

rozdział oceniający całość wywodów i książka byłaby wówczas bardziej wartościowa pod względem metodologicznym. Rozumiem jednak, że jest to studium historyczno-dogmatyczne, o charakterze typowo badawczym, można więc było pójść obraną drogą. Niemniej należy przyznać, że książka ta jest owocem bardzo poważnego studium i nie budzi większych zastrzeżeń od strony zarówno formalnej, jak i merytorycznej.

René Laurentin pisze obrazowo, że rozwój poznania Maryi w Kościele nie dokonuje się jednostajnie, lecz rytmicznie, a można go porównać do falującego morza. Bo tak jak fale morskie powstają, podnoszą się, opadają i odpływają, a każda następna dociera coraz dalej, tak również każda epoka wyczuwa jakiś ukryty aspekt Maryi i go odkrywa. Potem wszystko się wycisza i dojrzewa w milczeniu. Rozwój prawd maryjnych można także porównać do drzewa rozrastającego się w następujących po sobie okresach wiosny i zimy. Tak samo bywa z dogmatem maryjnym, który budzi się do życia i dojrzewa, ukazując w ciągu wieków powstawanie nowych pism oraz wypracowywanie nowych pojęć i formu¹.

Te procesy, zachodzące na podobieństwo zjawisk obserwowanych w przyrodzie, starała się uchwycić w polskiej mariologii i wydobyć je na światło dzienne w swej książce Elżbieta Andrasz. Przedstawione studium pozwala śledzić, jak życie Maryi z biegiem wieków uwalnia się od wątków apokryficznych i legendarnych, jak klaruje się myśl mariologiczna, jak weryfikują się w orzeczeniach dogmatycznych prawdy zawarte w zwyczajnym nauczaniu Kościoła, jak przedsoborowa mariologia chrystopatrystyczna ewaluuje ku eklezjotypicznej mariologii *Vaticanum II*. Dlatego wyrażam uznanie dla wielkiego wkładu Autorki w opracowanie obranego tematu i stwierdzam, że jej opracowanie, będące owocem żmudnych dociekań, może służyć pomocą w dalszych studiach nie tylko nad polską mariologią hagiograficzną, ale nad polską mariologią w ogóle.

¹ Por. R. LAURENTIN, *Matka Pana. Krótki traktat teologii maryjnej*, Warszawa 1989, 25.